

## JANINA OLESIUK

ur. 1937; Lubień



Miejsce i czas wydarzeń	Lubień, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, życie codzienne, życie na wsi, dziadkowie

### Dziadkowie ze strony ojca

Jak miałam gdzieś tak czternaście, no może z pół roku wyżej, to pierwszy raz pojechałam do nich ich odwiedzić. Od czasów śmierci taty, bo jak tata zginął, czterdziesty drugi rok go zabrali i w tym samym roku zginął, to ja miałam pięć lat, szósty rok. To dopiero jak właśnie miałam czternaście lat to pojechałam, to tak jechał znajomy do Chełma i mnie mama pozwoliła z nim pojechać, a z Chełma do Hrubieszowa, to już sama tam dojechałam, nie tak, do Dorohuska. A z Dorohuska na piechotę czternaście kilometrów szłam nie znając ani drogi, ani nic, ani ludzi. No i dotarłam na noc, jak rano śmy wyjechali, to na noc dotarłam. Ale przeważnie przebywałam, chociaż dziadzius jeszcze żył i babcia też, ale ciocia mieszkała bliżej, mieszkała w Gałęzowie i ja jak jeździłam, to jeździłam właśnie do ciotki. Bo tam były dwie dziewczynki, jedna była starsza ode mnie o dwa lata, a druga niecały rok młodsza. I to takie, była bardziej taka moja przyjaźń, bardziej mnie łączyło z nimi, jak z babcią i z dziadkiem. Chociaż dziadzius bardzo szybko zmarł, no może i nie pamiętam, może za dwa, za trzy lata zmarł dziadek, a babcia to żyła dość długo. Babcia żyła to ja już nawet byłam zamężna, bo jeździłam i na jeden pogrzeb i na drugi. Także że już miałam właśnie problemy nawet zostawić dziecko, ale na pogrzeb mimo wszystko pojechałam, no i tak się skończyła. A teraz tam gdzie mieszkała babcia z dziadkiem i taty rodzinny dom, nie ma nic, nawet droga zarosła, nie ma wsi w ogóle.

Data i miejsce nagrania	2021-06-09, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"